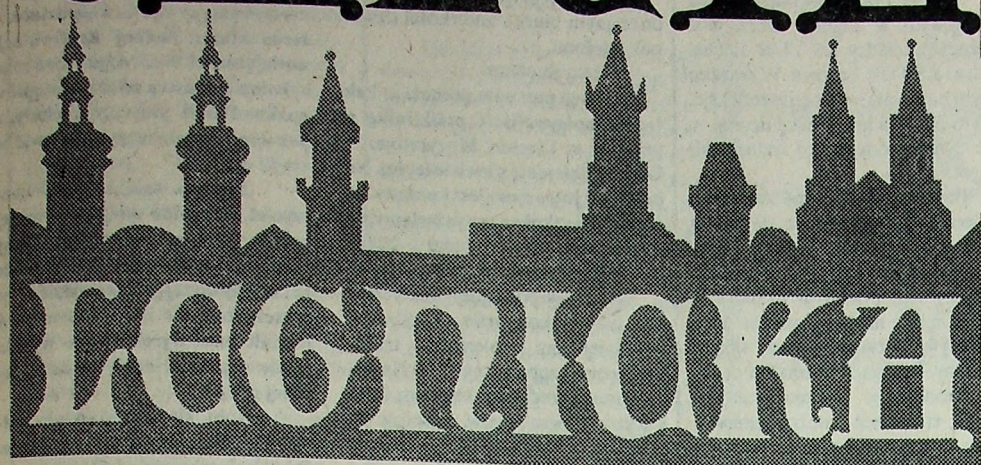


# GAZETA



Nr 45

Wtorek 18 czerwca 1991 r.

cena 1.000 zł



Fot. St. Celoch

Wczoraj w związku z obchodami 750 rocznicy bitwy na Legnickim Polu, General płk Wiktor Dubynin - dowódca Północnej Grupy Wojsk AR, wraz z Generałem Bryg. Zdzisławem Ostrowskim - Pełnomocnikiem Rządu RP ds. Pobytu AR w Polsce złożyli kurtuazyjną wizytę po legnickich przybytkach kultury związanych z Bitwą. Wiktorowi Dubyninowi towarzyszył płk Wiktor Leluch - Dowódca Radzieckiego Garnizonu Legnica. Stronę Polską reprezentowali m.innymi wojewoda legnicki Andrzej Glapiń-

ski, szef Wojewódzkiej Komendy Policji Franciszek Pisarski i inni.

W programie wizyty przewidziano zwiedzanie Muzeum Miedzi (w tym najnowszej wystawy Srebro '91), Mauzoleum Piastów, kościół św. Jadwigi w Legnickim Polu i tamtejsze Muzeum.

General Ostrowski stwierdził, że to spotkanie nie ma nic wspólnego ze sprawą pobytu Armii Radzieckiej w naszym kraju, i że rozmowy na ten temat nie będą przy jego okazji prowadzone.

**Kierownictwu Zagłębia Lubin, kadryze trenerskiej, piłkarzom i działaczom - serdeczne gratulacje z okazji zdobycia mistrzostwa Polski składa Gazeta Legnicka.**

## Nauczyciele protestują

Wczoraj o godz. 15.00 rozpoczęło się w Młodzieżowym Domu Kultury w Legnicy przy ul. Mickiewicza spotkanie Wojewódzkiego Komitetu Protestacyjnego Nauczycieli z przedstawicielami Ministerstwa Edukacji Narodowej i Kuratorium Oświaty i Wychowania.

Szczegóły w następnym numerze.

## Sprostowanie

We wczorajszej relacji z uroczystości religijnych w Legnickim Polu ofiarą chochlika padł ks. Głódź. Nazwisko się zgadza, ale dwa imiona to Sławoj, Leszek - ks. dr biskup polowy, general brygady. Przepraszamy.

## FAŁSZYWE "KOPERNIKI"



Tę, zamieszczoną na zdjęciu stukniętą fałszywkę, przerobiono w dość ordynarny sposób z jednodzielnego "Kopernika", trafiłszy na legnickim "manhattanie". Dala ją nam handlująca tam Rosjanka, skarżąc się przy tym, iż skala banknotowych oszustw jest ogromna. Podrabiane pieniądze wciskane są przede wszystkim obcokrajowcom podczas znaczących transakcji. Mieszkanca jednej z podmoskiewskich miejscowości mówiła nawet o polskiej, fałszerskiej mafii. Nie poszła jednak na skargę do policji

czy prokuratury. Po prostu boi się konsekwencji, bo jej handlowanie nie jest tak całkiem legalne. Dodaje, że podrabiane są nie tylko banknoty NBP, po legnickim rynku krąży również bardzo dużo sfalszowanych studolarówek, wykonanych z "washingtonów". Skądinąd wiemy, że te właśnie są najprostsze do przerobienia. Taka jest opinia handlarzy, a także ekspertów kryminalistyki.

Fałszywe banknoty zalewają rynek. Kantowani są nie tylko obcokrajowcy, również Polacy. Co na to legnicka policja i prokuratura?

## RING WOLNY

Najładniejsza z Polek dostała w tym roku peugeota, telewizor kolorowy i całoroczny serwis kosmetyczny. Wejściówki na bankiet po wyborach - w warszawskim hotelu Forum kosztowały po 500 tysięcy. Zostały wykupione na długo przed rozpoczęciem balangi. Chętnych było jeszcze bardzo, bardzo wielu. U koników pod "Forum" bilety osiągnęły ceny zbliżone do dwóch milionów. To jeszcze nic. Jeden ze szczęśliwych gości bankietowych zapłacił za pierwszy taniec z dziewiętnastoletnią miss aż trzydzieści milionów...

A my ciągle piszemy o strajkach, bezrobociu, rozszerzającej się strefie ubóstwa. O głodówkach ludzi walczących o pensję miesięczną w granicach półtora miliona.

Tak, w ciągu kilku zaledwie lat kraj równości i sprawiedliwości społecznej przekształcił się w kraj ogromnych, rażących kontrastów.

Fighter

## DZIŚ W NUMERZE:

\*Dubynin w muzeum \*  
Falszywe tony \* Satyrykon  
\* Bibka z ogniem \*  
Kredyty? \*

## Z PLACU SŁOWIAŃSKIEGO

Wicewojewoda Legnicki p. Stanisław Walkowski spotkał się z przedstawicielem firmy "UNIFAM" p. Florian, który przedstawił nowe interesujące propozycje wejścia kapitału włoskiego na teren woj. legnickiego. Uzgodniono, że w najbliższą środę tj. 19 czerwca br. wymienione zostaną

Listy Intencyjne Wojewody Legnickiego i firmy "UNIFARM". Należy zatem oczekiwać, że dotychczasowe spotkania mające charakter sondażowo-informacyjny zaowocują i to już w czerwcu konkretnymi przedsięwzięciami.

## Z KRAJU I ZE ŚWIATA

\* Sejm nie przyjął uchwały o sytuacji w oświacie, bowiem obawiał się, że zobligowanie rządu do świadczeń finansowych na rzecz szkolnictwa, może w przypadku ich nie zrealizowania wywołać akcje protestacyjne.

\* Wicepremier Leszek Balcerowicz uważa, że najgorsze jest już za nami, ale jeszcze przed nami podwyżka centralnego ogrzewania i ciepłej wody, opłat telefonicznych i czynszów.

\* Wczoraj podpisano w Bonn polsko-niemiecki traktat o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy.

\* Szwedzkie linie lotnicze zamierzają wykupić 50% udziałów PLL "Lot".

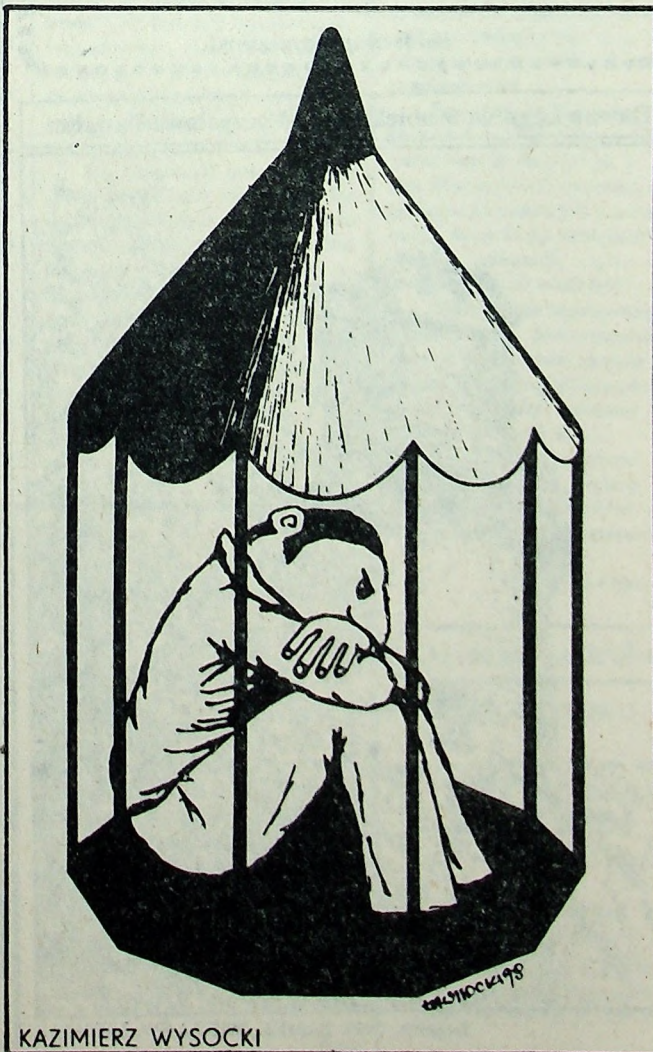
\* "Solidarność 80" nie przyjęła wniosku o ewentualności zjednoczenia z NSZZ "S".

\* Uchodźcy z Albanii próbują przedostać się morzem do Włoch za pomocą tratw. Ostatnio włoska marynarka wojenna zatrzymała 30 tego typu środków pływających.

\* Dwudniowy strajk ostrzegawczy rozpoczęło 25 tysięcy pracowników EWG. Podstawowym żądaniem jest poprawa warunków płacowych.

\* Decyzją rządu bońskiego, na dzień 3 października ustanowione zostało nowe święto państwowe Niemiec.

## GALERIA SATYRYKONU



KAZIMIERZ WYSOCKI

# z sądowej sali

Było już po północy, gdy do mieszkania państwa Z. zaczęła dobijać się kobieta. Była prawie naga, miała podbite oko i płakała. Gospodarze rozpoznali w niej sąsiadkę z innego piętra. Kobieta prosiła o pomoc. Niedługo potem, do mieszkania wtargnął Olgierd D. Zaczął szarpać i bić przerażoną kobietę, a gdy upadła chwycił ją za włosy i zaciągnął do windy. Sąsiedzi postanowili wezwać policję.

Po kilkunastu minutach do mieszkania Olgierda D. zapukali funkcjonariusze. Wewnątrz zobaczyli zapłakaną i pobitą kobietę siedzącą w fotelu. Od gospodarza zażądali dowodu osobistego, ale ten nie chciał ich słuchać. Policjanci postanowili więc założyć mu kajdanki, lecz to rozpętało awanturę. Pan Olgierd rzucił się na nich, wołając jednocześnie Henryka P. Wkrótce ten ostatni dołączył do szamoczących się w przedpokoju mężczyzn. W tej sytuacji dowódca patrolu kazał policjantowi wezwać pomoc.

Kiedy przewaga napastników wzrosła, zaczęli bić i kopać policjanta. Na odgłosy bójki, do mieszkania weszła sąsiadka. Zobaczyła funkcjonariusza leżącego na podłodze i dwóch mężczyzn znęcających się nad nim. Zbiegła na dwór krzycząc "Zabijaj chłopaka!". To

przyspieszyło przyjazd kolejnych funkcjonariuszy. W mieszkaniu Olgierda D. przywitano ich wyzywkami. Bojowi panowie nie chcieli jednak spróbować swoich sił z czterema policjantami. Zabrano ich na komendę.

2 lutego do legnickiego przemysłowca Olgierda D. przyjechał kolega z masta P. również przemysłowiec - Henryk P. Obu łączyły interesy i postanowili uczcić spotkanie alkoholem. Pili do północy. Potem pan Henryk poszedł z towarzyszącą mu kobietą do innego pokoju. Z nieznanych przyczyn pomiędzy gospodarzem a konkubiną doszło do awantury. Olgierd D. zaczął bić kobietę a ta postanowiła szukać pomocy u sąsiadów.

Obu biznesmenom przedstawiono zarzuty pobicia i znieważenia funkcjonariuszy policji. W czasie śledztwa dowiedziono, że działali w porozumieniu. Panowie Olgierd D. i Henryk P. nie przyznają się do zarzucanych im czynów, wyjaśniając, że byli pijani i nie pamiętają przebiegu zdarzenia. O ich winie i odpowiedzialności zadecyduje sąd. Rozprawa rozpocznie się wkrótce przed Sądem Rejonowym w Legnicy.

(lex)

P.S. Personalia oskarżonych zmieniono.

## Biuro Turystyczno-Handlowe "ELF"

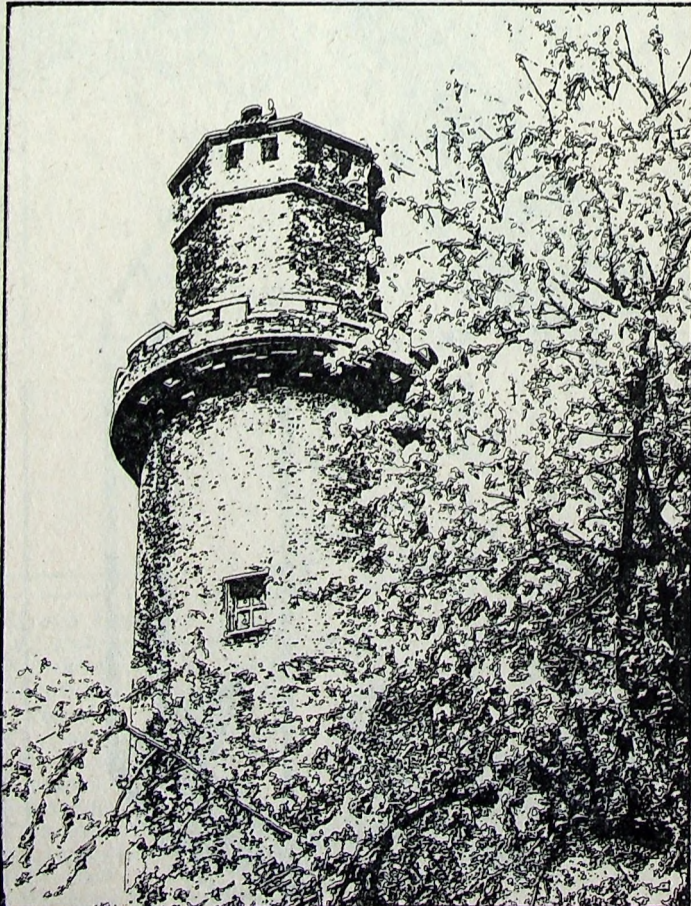
Legnica, ul. Gwiazdowa 8, tel. 273-22, telex: 0787344

oferuje po atrakcyjnych cenach wczasy, kolonie, wycieczki - Jugosławia, Bułgaria, Hiszpania, Honduras, Austria, kraje Beneluksu, Kongo.

Organizujemy po konkurencyjnych cenach jednodniowe wycieczki krajowe dla dorosłych i młodzieży szkolnej.

Serdecznie zapraszamy!

## Dawna Legnica w obiektywie Mieczysława Pawełka



Legnica, 1959. ZAMEK, WIEŻA ŚW. JADWIGI

## "PIONIER" donosi:

### Brak dyscypliny sportowej niepoko

W dniu 7 bm. odbył się na placu sportowym w Legnicy mecz piłki nożnej pomiędzy KS TUR Jelenia Góra i KS TUR Legnica. W związku z tym nasuwają się smętne refleksje. Bo to nie była gra w piłkę nożną, to nie były zawody, a coś monstrualnego.

Przed wszystkim nie stawilo się na boisku na czas pięciu (!) graczy drużyny miejscowej. Kapitan drużyny zaangażował wtedy graczy spośród publiczności. Potem, w czasie meczu, w miarę napływu spóźnialskich dokonywano ciągłych zmian składu drużyny. Pomijając formalno-prawną stronę tego rodzaju postępowania, stwierdzić należy: denerwowało to gości z Jeleniej Góry, przeskadzało sędziemu w prowadzeniu spotkania, rozśmieszało publiczność. Boisko jest także miejscem rozrywki. Ale nie tego rodzaju!

Nie pomyślano wcale o sędziach autowych. Stąd niepotrzebne spory, trudne do rozstrzygnięcia. Zachowanie się graczy KS TUR Legnica w czasie spotkania pozostawia również wiele do życzenia. Świadome faulowanie dobrze technicznie i ofiarnie grającego przeciwnika jest niedopuszczalne. Tacy, którzy polują na faul, muszą zniknąć z naszych boisk piłkarskich. Tak samo zresztą, jak ci, dla których występ na boisku przed liczną zgromadzoną publicznością staje się okazją do popisu wyrażania się wcale niewyszukanymi słówkami. Bramkarz KS TUR Legnica był słaby, nawet bardzo słaby, ale to w każdym razie kolega klubowy, ale to w każdym razie gracz wyznaczony przez kapitana drużyny, nie można go więc wyrzucać z bramki w czasie spotkania. Tak zresztą, jak niedopuszczalne by było robienie mu nawet po meczu wymówek, pozabawionych krytyki rzeczowej, przy użyciu słów niecenzuralnych. Nic ładnie wtedy postąpił jeden z graczy legnickiej drużyny. KS TUR Legnica przed dwoma miesiącami wygrał spotkanie ze znacznie silniejszymi drużynami niż KS TUR Jelenia Góra. W opisywanym spotkaniu został pokonany w stosunku 6:0.

Wynik byłby cyfrowo wyższy, gdyby nie śliskie boisko i niedyspozycja strzałowa napastników gości. Co się stało z graczami legnickiego TUR-u? Wśród publiczności mówi się o skutkach... nadużycia alkoholu. Cóż na to władze organizacyjne?

"Pionier", 9.X.1945 r., nr38

W.D.

## Trup w Odrze

W niedzielne popołudnie w centrum Głogowa, w pobliżu ul. Dzieci Głogowskich wylowiono z Odry zwłoki kobiety. Specjaliści z medycyny sądowej ustalili wstępnie jej wiek na ok. 44 lata, wzrost 155 cm. Nie stwierdzono zewnętrznych obrażeń. Prawdy dowiemy się po sekcji zwłok oraz dalszym śledztwie prowadzonym przez miejscową jednostkę policji.

Im więcej książek zbłądzi pod strzechy, tym większe zagrożenie pożarowe.

Stawian

## Falszywe tony w muzycznym liceum

Wczesnym rankiem na redakcyjnym biurku zaterkotał dzwonek telefonu.

- Halo słucham.

- Niech pan nam pomoże... Tak ładnie opisywaliście poliklinikę a przecież w Liceum Muzycznym w Legnicy dzieje się niewiele lepiej. Na przykład jutro rano jest konkurs na dyrektora szkoły a my już wiemy, że wygra pani, która "rządzi i dzieli" w szkole od trzech lat. Pomoże pan?

Piątek w południe - faktycznie jest już po konkursie. Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami - trumfuje w nim osoba dyrektorki. Na kilka minut przed rozpoczęciem konkursowych przebiegów, wycofuje się "WIELKI SMYCZEK" - uznany autorytet wśród pedagogów.

- Znam swoje miejsce na ziemi, nie lubię rozpychać się łokciami. Jak dają co do zrozumienia, że jesteś zbędny, to po prostu odchodzi się...

Rywalami pani dyrektor są panowie S. i K.

- Gdyby oni wygrali to byłaby szansa na lepsze jutro tej szkoły.

Nie wygrali bo podobno wygrać nie mogli. Jest po ptakach...

...

Trzy dni później spotykam się z rodzicami dzieci uczęszczających do muzycznego liceum. Niczym koncert symfoniczny brzmi długa litania żalów i skarg.

- Szkołę zdominowały personalne rozgrywki. Jest się albo za panią dyrektor albo trzeba odejść. I co się dzieje? Odchodzą wybitni fachowcy. Np. pan W. - skrzypek po wyższych studiach, ceniony w wielu muzycznych ośrodkach. Jego miejsce zajmuje pani - nomen omen - W. bez muzycznej matury, ale trzymająca z dyrektorką. I właśnie ta pani decyduje o końcowych stopniach w szkole. Młodzi też się buntują, ale co oni mogą...

- Kiedyś, jeszcze jak dyrektorem był pan Kozielski, to szkoła

łączyła życie. Organizowano koncerty, występy itp. Coś się działo. Teraz cisza. Żadnej konfrontacji umiejętności. Na 3 Maja w tym roku szkolna orkiestra miała wystąpić w parku. Dzieci przyszły, czekały, a pan dyrektor nie raczył się zjawić bo się piął deszcz...

- Jest np. tak, że dany nauczyciel ma wolne miejsce w swojej grupie i nie widzi problemów aby przyjąć jeszcze kogoś. Dziecko także chciałoby do tej grupy chodzić, więc teoretycznie nie ma problemów. A jednak pani dyrektor nie wyraża zgody na przejście dziecka do tej czy innej grupy.

- Robi się wszystko aby odchodził fachowcy i tak się dzieje. O jak najszybszym odejściu marzą państwo W. i pan K. Taki proces musi prędzej czy później doprowadzić do zlikwidowania szkoły. A może комуś o to chodzi?

- Często są praktyki normalnego "gnojenia" dzieci. Np. moja córka. Cały czas pani dyrektor powtarza, że córka jest muzycznym beztalentem. Ja spokojnie poprosiłem o arkusz ocen i okazało się, że może córka nie jest orłem ale oceny ma dobre. A dyrektorka nawet przeprosza nie powiedziała...

I tak dalej, dalej. Pani dyrektor nie traci dobrego samopoczucia. Jeszcze trzy lata temu mogła co jedynie marzyć o dyrygowaniu szkolnej orkiestry. Teraz jest dyrektorką stara się robić wszystko aby to stanowisko zachować jak najdłużej. Stąd personalne rozgrywki i usuwanie ludzi niewygodnych.

- Wie pan, po szkole spotywczej czy budowlanej dzieci mają zapewniony konkretny fach. A nasze Liceum Muzyczne w tej chwili nie gwarantuje solidnego rzemiosła w dziedzinie muzyki. Nawet nie mamy się komu poskarżyć bo szkoła jest podporządkowana władzom oświatowym w Wrocławiu. Tego się dłużej nie da wytrzymać...

(step)

## OBUWIE

importowane z Włoch, Hiszpanii i Niemiec oraz z 18 zakładów obuwniczych z całego kraju, a także

## KONFEKCJĘ

firmy "Bravoo" (po cenach zbytu)

oferuje nowo otwarta

## HURTOWNIA

przy ul. Złotoryjskiej, róg Hutników w godz. 8.00-16.00, tel. 287-10

## ZAPRASZAMY!

## KRONIKA POLITYCZNA

### Protest

Chrześcijańsko - Demokratyczny Klub Radnych składa ostry protest wobec niewykonania przez Zarząd Miasta Uchwały nr XVII/77/91 Rady Miejskiej z dnia 1991-03-25 w sprawie zasad wprowadzania zmian do budżetu miejskiego na 1991 r.

Zarząd Miasta w swych pracach nie uwzględnił szeregu wniosków wypracowanych na sesji, ujętych w protokole Komisji Uchwał i Wniosków. Np. w terminie do 1991-04-10 Zarząd miał przedłożyć program poprawy kondycji finansowej gminy. Do chwili obecnej nie podjęto nawet

prac przygotowawczych do takiego opracowania. Nie przedstawiono na sesji w dniu 1991-05-23 projektu nowej wersji budżetu na 1991 r.

Niewielkie zmiany budżetu dokonane na sesjach w dniach 1991-04-18; 1991-05-24 nie mogą być uznane jako realizacja cytowanej uchwały.

Fakt takiego podejścia Zarządu Miasta do postanowień Wysokiej Rady należy ocenić jako brak szacunku dla pracy wielu kolegów radnych oraz naruszanie ustawy o samorządzie terytorialnym.

## Jaki kredyt ?

Legnickie Towarzystwo Gospodarcze i Urząd Wojewódzki w Legnicy wydały dwie broszury na temat kredytowania osób fizycznych i wszelkich spółek: "Kredyty dla spółek i osób fizycznych na działalność gospodarczą", "Kredyty dla rolników. VADEMECUM"

Wydawnictwa małe, praktyczne, kieszonkowe, w skondensowanej, a jednocześnie przystępnej formie prezentują wszystkie źródła kredytowania z banków krajowych i zagranicznych, z fundacji i funduszy. Pożyczki pozabankowe, także dla bezrobotnych, inwalidów itd.

Do tekstu dołączono przykładowy schemat liczby spłaty kredytu z odsetkami, wykres, graficzną ilustrację kredytu z zabezpieczeniem w postaci poręczenia NBP. Są także wzory umów i wniosków kredytowych.

Broszury można kupić w biurze Legnickiego Towarzystwa Gospodarczego ul. Skarbowa 5 (tel. 203-47) lub (280-41 w.489) oraz w Urzędzie Wojewódzkim (Wydział Rozwoju Gospodarczego, tel. 66-451 lub 229-99, telex 782304).

## PIOSENKA WITAJĄ WAKACJE

Dzisiaj o godz. 12.00 w sali widowiskowej Domu Kultury Zagłębia Miedziowego w Lubinie rozpoczyna się koncert uczniów szkół podstawowych nr 10 i nr 11 żegnający rok szkolny i witający wakacje. Dzieci wytrwale i zawiązanie próbowały, by zaprezentować się publiczności (nauczycielom, rodzicom i rówieśnikom) na piątkę z wykrzyknikiem.

Uczniowie lubińskich szkół czują już zmęczenie nauką, nauką i ... nauką z zamieszaniem wokół szkół. Liczą na (jak to zwykle bywa) cudowne wakacje. Większość z nich będzie wypoczywać w Lubinie lub u rodziny na wsi. Nie przeszkadza to jednak w snuciu marzeń o wielkiej przygodzie.

- Chcę - mówi Agnieszka z czwartej "B" - by te wakacje były pełne niespodzianek. I żeby tata kupił mi rower...

Marzenia dzieci równają do życia. W zeszłym roku Agnieszka była nad morzem. Dzisiaj wystarczy jej rower i... Lubin. Ale piosenka jest dobra na każde wakacje.

(ted)

## Zemsta, czy głupota?

Przedpokój mieszkania przy ul. H. Sawickiej doszczętnie spalony. Framugi okienne w pokoju i kuchni nadają się tylko do wymiany. Śwąd spalenizny, kałuże wody na podłodze. Taką sytuację zastaliśmy w piątek rano po pożarze, który strażacy ugasił około godz. 7.00.

Na czwartym piętrze kamienicy nr 37, często odbywały się alkoholowe libacje. Tym razem w czwartek o trzeciej po południu kilka osób zasiadło do "obiadu". Przeciągnął się on do wczesnych godzin rannych dnia następnego. Nikt dokładnie nie wie, która była godzina, kiedy od biesiadnego stołu odszedł Zygmunt M. - konkubin właścicielki mieszkania. Jej córka twierdzi, że była piąta rano, gdy Z.M. rozlał na podłogę przedpokoju, tuż obok drzwi wyjściowych, jakiś cuchnący, gęsty płyn, który następnie podpalili. Dziewczynka chciała wyrwać mu pudełko z zapalnikami, ale jej się to nie udało. Ogień natychmiast stworzył zaporę nie do przebycia. Nikt nie mógł opuścić mieszkania. Leokadia W. za wszelką cenę usiłowała

wydstać się jednak na klatkę schodową. Odrywająca się framuga drzwi zraniła ją w głowę. Po chwili zaczęła wzywać pomocy przez okno.

Strażacy szybko poradzili sobie z pożarem, choć mieszkanie znajdujące się na strychu płonęło jak stóg suchego siana. Cztery osoby przewieziono do szpitala. U dwóch, w tym u córki Leokadii W. nie stwierdzono żadnych obrażeń. Sama właścicielka lokalu została opatrzona i otrzymała skierowanie na obserwację szpitalną. Najbardziej ucierpiał mężczyzna podejrzany o podpalenie. Przebywał w szpitalu z poważnymi poparzeniami. Najprawdopodobniej nie zdążył cofnąć się po podpaleniu łatwopalnej cieczy i znalazł się w samym centrum ognia.

Kiedy opuszczaliśmy mieszkanie, wywiadowcy policji prowadzili czynności zmierzające do ustalenia przebiegu wypadków. To, że nasz reporter znalazł się natychmiast na miejscu zdarzenia zawiadujemy ppłk Bartłomiejczykowi z Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej.

## ZAKMAT

zaprasza do nowo otwartego sklepu

D.H. "MERCURY" - LUBIN  
os. PRZYLESIE

w sprzedaży:

Sprzęt RTV, AGD, meble, dywany i wykładziny dywanowe, armatura sanitarna i osprzęt elektryczny.

Kupując w nowym sklepie możesz wygrać atrakcyjne nagrody!!!

Już zakup powyżej 500 tys. zł uprawnia do udziału w losowaniu nagród, które odbędzie się 10 lipca przed wejściem do sklepu.

## OKAZJA!!!

## Wielka obniżka cen w sklepach Zakmatu

Polkowice: ul. Legnicka  
ul. Kardynała B. Kominka  
Rynek  
Lubin: ul. Grabowa  
ul. Kościuszki  
Bazar "Skorpion"  
Głogów: ul. Budziszyńska  
ul. Łużycka  
ul. Galilleusza  
Legnica: ul. Sikorskiego (osiedle Piekary)

Zapraszamy

## Zebranie NSZZ "Solidarność" w ZG "Rudna"

15 czerwca 1991r. odbyło się zebranie delegatów NSZZ "S" w Zakładach Górniczych "Rudna". Zwolane zostało przez Komisję Zakładową na wniosek ponad dwustu członków Związku (około 12%).

Romuald Halicki, były członek Komisji Zakładowej, usunięty z jej składu z powodu nadużywania stanowiska członka Komisji do celów osobistych, zbierał podpisy w celu zwolania nadzwyczajnego zebrania delegatów, szkalując na lewo i prawo działaczy z zakładowej "Solidarności". Nie udało mu się zebrać wymaganej Statutem ilości podpisów (20%), ale przewodniczący KZ kol. Józef Czyczerski uznał konieczność takiego zebrania w celu oczyszczenia atmosfery wokół Związku w ZG Rudna. Zbierając podpisy kol. Halicki chciał odegrać się na kolegach z zakładowych władz "S" mając zamiar postawić wotum nieufności wobec ich poczynania, zarzucając im działanie szkodliwe dla członków Związku. Nic z tych rzeczy! Zebrani zdecydowanie potępił takie praktyki. Postanowiono zwrócić się do Komisji Rewizyjnej NSZZ "S" ZG Rudna o zbadanie antyzwiązkowej działalności p. Halickiego i spółki. W przypadku potwierdzenia się zarzutów szkalowania Związku i jego działaczy, Komisja Rewizyjna zwróci się do Komisji Zakładowej o podjęcie uchwały o pozbawienie ich członkostwa Związku.

Na koniec zebrania delegaci przyjęli oświadczenie w pełni aprobujące działalność Komisji Zakładowej NSZZ "S" ZG Rudna i jej Prezydium.

(ted)

## Samochodowy podpalacz

Miniony weekend upłynął strażakom spokojnie. Z poważniejszych wydarzeń odnotowano tylko podpalenie samochodu osobowego fiat 125p w Lubinie. Zdarzenie miało miejsce 17 czerwca parę minut po północy. Sprawca podpalenia, jak do tej pory, nie został ujęty. Straty wyniosły około 10 mln zł.

## KLIENT DO NOGI!

Tak właśnie zdają się mówić pracownicy Domu Towarowego "Centrum" w Lubinie (Osiedle "Ustronie"). Na drzwiach "spożywcza" tej placówki handlowej stoi, iż czynna jest ona do 19. Okazuje się jednak, że szanowny personel często związał (ryglując skutecznie wejście do sklepu) parę minut po 18.

Na pytania, co jest przyczyną, panie ekspedientki nie reagują. Bo i po cóż. W końcu klient musi się dostosować, a sklep nie musi być wcale dla ludzi. Strach pomyśleć co się stanie, gdy DT "Centrum" w Lubinie opanuje rynek. Będzie to rynek arogancji i poniżenia kupujących, którzy na szczęście wolą kupować już gdzie indziej (tam, gdzie traktuje się ich normalnie).

(ted)

## Najlepsze o Elizie

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna oraz Kuratorium Oświaty i Wychowania w Legnicy były w tym roku organizatorami wojewódzkiego konkursu czytelniczego - dla młodzieży szkół podstawowych "Eliza Orzeszkowa - wybitna pisarka i nauczycielka narodu polskiego". Po uprzednich eliminacjach w bibliotekach i szkołach, do ostatecznej rozgrywki w MDK w Legnicy stanęło 26 osób. Trzy pierwsze miejsca zajęły: Joanna Szczepanik - II LO Lubin, Marzena Mucha - Zespół Szkół Spożywczych w Legnicy i Edyta Wdowicka - Liceum Ekonomiczne Lubin.

(bef)

## DZIURAWY LUBIN

Kierowcy podróżujący po Lubinie dziwią się, na co idą ich pieniądze pobierane w ramach podatku drogowego, skoro ulice miasta utkane są dziurami. Często psują się podwozia pojazdów. Niektórzy proponują, by na mapie samochodowej Polski zaznaczano, że Lubin jest miastem dziur.

Ciekawe, co na to władze miasta? Jak wiemy, wśród nich są też kierowcy. Póki co, szerokiej drogi!

(ted)

## listy

## JAK TO JEST NAPRAWDĘ Z PRZYJACIÓŁMI DROHOBYCZA

W nr 42 "Gazety Legnickiej" z 13 czerwca 1991 r. ukazała się notatka pt. "Przyjaciele Drohobycza" podpisana skrótem "pek", zawierająca, niestety, "drobne" nieścisłości dotyczące Stowarzyszenia Przyjaciół Drohobycza. Wobec tego uściślijmy pewne fakty zaszłości i teraźniejszości Stowarzyszenia, celem dania tzw. świadectwa prawdy.

Początek organizowania się drohobyčanów, zaczął się dnia 7 kwietnia 1989 r. (a nie 1988r.) apelem na str. 3-ciej "Magazynu Tygodniowego", zjazd organizacyjny - założycielski odbył się w naszej Legnicy już 6 maja 1989r. w sali Parafii św. Trójcy, a 31 lipca Sąd Wojewódzki w Legnicy zarejestrował Stowarzyszenie Przyjaciół Drohobycza nadając nam osobowość prawną. W sierpniu 1989 r. nasze Stowarzyszenie już było znane w samym Drohobyczu, gdzie 20 sierpnia p. Maria Galas zorganizowała Oddział Drohobycki Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej.

Przez dwa lata organizowaliśmy nasze Stowarzyszenie, ponieważ drohobycczanie rozproszeni są po całym kraju i za granicą - od Szczecina do Przemysła i od Legnicy do Warszawy i pomimo trudności osiągnęliśmy rzeczowe sukcesy - wbrew co niektórym malkontentom - działamy!

Kiedy już było mniej więcej "danie gotowe" - znalazło się wielu chętnych, ale nie bądmy drobiazgowi, z tym zastrzeżeniem, że Towarzystwo Miłośników Lwowa w ogóle nie interesowało się Drohobyczem, jak również Sybiracy, nie mówiąc już o tym, że Archiwum Wschodnie tylko jak potrzebuje dla siebie jakieś materiały - nie przesadzajmy więc z tą "współpracą", a także z "kontaktami" zagranicznymi itd.

Trzy monografie o historii Drohobycza to napisał przed wojną prof. gimnazjum drohobyckiego, p. Mściśław Mściwujewski, natomiast kserograficzna broszurka p.R. Lorenza jest raczej kompilacją istniejących już tekstów, informacji, często trochę bałamutnych, ale niech będzie.

Natomiast do najaktywniejszych współdziałaczy Stowarzyszenia, ja stary drohobycczanin pozwolę sobie powiedzieć: więcej skromności, moi drodzy, a mniej laurkowej autoklamy, tak będzie lepiej.

W historii Drohobycza znajdujemy wspólny z Legnicą okres dziejów, a mianowicie 1241r. - ale o tym już innym razem - z szacunkiem -

Mieczysław Nawalicki

## Ogłoszenia drobne

\* RADIO TAXI 258-15

## NAJTANŹSZA BENZYNE I OLEJE

oferuje  
nowo otwarta

STACJA CPN

ul. ZIEMNICZY (dawny POM)



## Prześmiewcy opuścili Legnicę

Skromniejszy tego roku był Satyrykon. Nie odbył się plener, czyli Integracyjne Spotkania Twórcze. Goście zaproszeni zostali w związku z tym do naszego miasta tylko na trzy dni. Chciałoby się powiedzieć i wystarczy. Zdarło gardła. Zapuchnięte od śmiechowych łez oczy. I kolejna porcja wspomnień, o które staliśmy się bogatsi. Do rozśmieszania legniczan zaangażowano tym razem fachowców z Piwnicy Pod Baranami. Nie jest to humor rzucający na kolana. Zmusza bardziej do refleksji i spojrzenia w głąb siebie. Mimo to, chyba jeszcze nigdy kabaretowe spotkania nie zgromadziły tyle publiczności. Cieszy przede wszystkim fakt, że w teatralnych krzesłach zasiadło dużo młodzieży, która, jak się okazuje, świetnie rozumie "podbaranową" poetykę i takich właśnie imprez od organizatorów oczekują.

Wypada nam teraz czekać na konkretne decyzje, co dalej z Satyrykonem i mieć nadzieję, że w przyszłym roku znowu się trochę pośmiejemy.



Fot. St. Celoch

## Nie lodowisko, a... "Stodoła"

"Zamieniamy boiska na lodowiska - nie tylko naturalne, ale i sztuczne". To hasło było bardzo modne w kraju przed wieloma, wieloma laty. W wielu rejonach akcja przyniosła widoczne efekty. Tak też miało stać się ze słynącej (na przełomie lat 60 i 70-tych) z ambicji Legnicy. Udało się to Lubinowi - dlaczego więc nie miałoby się to udać rywalizującemu z nim o miano stolicy polskiej miedzi miastu nad Kacząwą.

Zacznijmy jednak od początku...

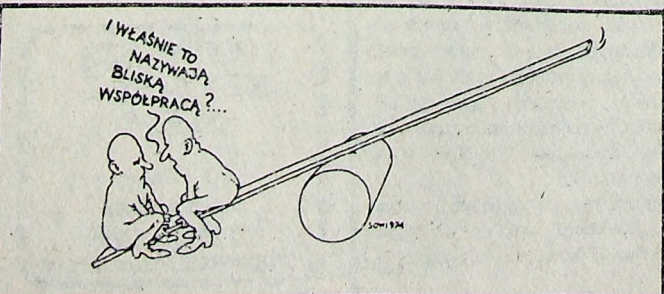
W numerze "Gazety Robotniczej" z 4 września 1966 roku (jakże to odległe czasy) w notatce pt: "Stadion Hutnika zmienia oblicze" czytamy:

"Jednym z najbardziej dotychczas zaniedbanych boisk sportowych Legnicy był stadion Hutnika przy ul. Jagiellońskiej. Toteż z zadowoleniem obserwujemy duże zmiany w tym miejscu. Czyn legnickich hutników był naprawdę autentyczny, zwłaszcza że stadionik zlokalizowany był niemal w centrum i przy ul. zamieszkałej w większości przez hutników. Cieszyli się hutnicy, cieszyło się miasto, a szczególnie młodzież, która godzinami okupowała zieloną murawę.

Z upływem czasu zapal był coraz mniejszy, połączono (w MZKS) kluby legnickie i... zapomniano o boisku przy Jagiellońskiej. Lokalizacja jego była tak ponętna, że w pewnym okresie postanowiono w jego miejsce wybudować... sztuczne lodowisko. Chcąc zrealizować tak śmiałe przedsięwzięcie trzeba było skorzystać z pomocy sąsiada zza między - potężnego już Lubina. Podjęto starania o przekazanie z ZG "Lubin" agregatów chłodniczych. Rozmowy trwały długo i nie doprowadziły, niestety, do pozytywnych skutków.

Interesujące plany optymistów spełniły na panewce, a pożyteczny obiekt ulegał systematycznej dewastacji. Dziś znajduje się w tym miejscu plac i... pawilon spożywczy zwany popularnie "Stodołą". Lepiej widocznie zaopatrzyć się w nim w napoje wysokokowe niż przywrócić terenowi jego dawny charakter sportowo-rekreacyjny.

(mor)



## Z magla

*\* Oburzył się prezydent Legnicy na notatki prasowe. Niektóre tytuły podały bowiem, że w czasie dni Legnicy spełnił koniakiem toast z generałem Dubyninem. Pan prezydent utrzymuje jednak, że jeszcze z dowódcą PGWAR nie pił, a w rzeczonym dniu krzepił się z innym generałem. Cóż radzę nie tracić nadziei. Może przy innej okazji uda się wypić z samym szefem.*

*\* Po kilkunastu latach nieobecności gościł w Legnicy jeden z handlowców i muzyków. Pobyt udałby się pewnie nad wyraz, gdyby nie zmiana przyzwyczaj. Okazało się, że mieszkaniak Florydy zapomniał o tutejszych zwyczajach i mocy trunków. W efekcie przez pierwszych kilka dni chodził raczej niezbyt przytomny. Cóż jak się ma tylu przyjaciół...*

*\* Coraz więcej czasu zabiera ciepłownikom sprawdzenie urządzeń grzewczych w budynkach. Parę lat temu prace takie trwały dziesięć dni. Potem okres wydłużono do dwóch tygodni, a rozklejane obnie zawiadomienia mówią już o trzech. Jeśli tak dalej pójdzie to w lecie będziemy zupełnie pozbawieni ciepłej wody. A może eksperymentalnie będzie ona puszczana tylko przez kilka tygodni w roku.*

*\* Na lubińskiej giełdzie odnotowano niecodzienną transakcję. Pracownik jednej z arabskich ambasad kupił kilkudziesięciolietniego poloneza. Co więcej targując się o cenę wyjaśnił, że jego finansowe możliwości są dość ograniczone. Czyby zapowiadał się kolejny kryzys na Bliskim Wschodzie?*

*\* Przedziwne są losy fundacji na których czele staje najmdirzejszy "polityk". Właściwie to tylko pan parlamentarzysta wie ile podobnym organizacjom przewodzi. Jedna, która miała się zająć budową specjalistycznego ośrodka medycznego właśnie sprzedaje powierzony im budynek. I kto zgadnie o co tak naprawdę chodzi?*

## Expresowy transport

wszelkich towarów (do 1,2 tony) do każdej miejscowości w kraju furgonem Fiat - Ducato Legnica tel. 282-38.

Nim zapłonie obozowe ognisko...

## PRZED HARCERSKIM LATEM

Ma to szczególne znaczenie dla zdrowia dzieci i młodzieży z Zagłębia Miedziowego.

Hufiec ZHP Jawor zlokalizuje swoje obozy na Rozewiu. Głogów również w Ostrowie k. Jastrzębiej Góry. Hufce Legnica i Lubin tradycyjnie wypoczną nad jeziorem w Zaborówcu i Wygnańcach a Złotoryja w Niesulicach k. Świebodzina, nad jeziorem Nieszys.

Kolonie zuchowe zlokalizowane będą w woj. wałbrzyskim: Hufca Głogów w Różance, Chojnowa w Rzecze.

Hufce Legnica i Lubin prowadzą akcję wymienną, dzięki czemu harcerze z tych miast pojadą nad morze do Kołobrzegu i Majdanu Sopockiego. Hufiec Głogów organizuje ponadto obozy w Wetlinie dla harcerzy starszych i kolonie zdrowotną w Świeradowie wspólnie z Międzyszkolnym Ośrodkiem Gimnastyki Korekcyjnej.

Tylko nieliczni harcerze pojadą w tym roku za granicę. Około 50 do Francji a 6 członków drużyn sztandarowych na Węgry.

Czym są obozy harcerskie, ile mogą dać doznań, wrzuceń i wspomnień, jak silnie tworzą więzy przyjaźni wie tylko ten, kto miał szczęście znaleźć się przy harcerskim ognisku.

Pierwsze ognisko zapłonęło już za kilkanaście dni. W Chorągwi Legnickiej ZHP od wielu miesięcy trwają przygotowania do Harcerskiej Akcji Letniej - 1991. Jest to najbardziej pracowity i najtrudniejszy okres dla kadry instruktorskiej a zwłaszcza dla nielicznej już kadry etatowej ZHP.

Komendy poszczególnych hufców dbają aby mimo trudności ekonomicznych dać jak najwięcej możliwości letniego wypoczynku dodatkowo połączonego ze wzbogaceniem umiejętności harcerskich i sportowych.

Najpopularniejszą formą wypoczynku, jak co roku, są obozy stałe, kolonie zuchowe i obozy wędrownie. Skorzysta z nich 5700 uczestników. Jak w latach ubiegłych większość obozów zostanie zlokalizowana głównie na terenach nadmorskich i nad jeziorami oraz w Bieszczadach.

## Nocne strzały

Chojnow był areną potyczki żywym z amerykańskich seriali kryminalnych.

Poniedziałkowy poranek, godzina 2.45, pełniący rutynowy patrol sierżant policji Tadeusz K. zatrzymał miejscowego włamywacza, Kazimierza Zakrzewskiego lat 29, który buszował wewnątrz "Delikatessów" przy ul. Legnickiej 25. W odpowiedzi na wezwanie, przestępca zaatakował policjanta odłamkami rozbitej szyby i zaryzykował ucieczkę. Sierżant odpowiedział strzałem - trafił złodzieja w nogę.

Aktualnie chojnowski Arsen Lupin leczy się z rany, a policjant pisze zapewne raporty wyjaśniające.

## Swastyka na gołych łbach

Na legnickiej giełdzie kalkiem legalnie można kupić pamiątki po faszyzmie. Nabywców jest wielu. Przede wszystkim młodzież, powiedzmy w wieku przedpoborowym. Ci, oględnie mówiąc, niezbyt rozgarnięci młodzieńcy obwieszają się tymi relikwiami, gołą do gołej skóry swe biedne łby i udają bojowników jakiejś sprawy. Pal ich łycho, jeżeli nikt się nimi nie zajmuje i mogą robić co im się żywnie podoba, taki stan można nazwać totalną wolnością. I dobrze, właśnie o to walczyliśmy. Mamy demokrację. Tylko dlaczego zapomina się przy tym o prawie. Niby nie, a jednak!

# SPORT

## TERAZ JUŻ EUROPA

Zwycięstwem 2:1 nad bydgoskim Zawiszą, drużyna Zagłębia przypieczętowała swój sukces. Pierwszy dla miedziowego zagłębia tytuł Mistrza Polski w piłce nożnej stał się faktem. Tych, którzy mają w czempionacie największy udział, prezentowaliśmy we wczorajszej gazecie. Dodać należy, że na zdjęciach zabrakło II trenera - Ryszarda Panfila, Sekretarza Sekcji PN - Ryszarda Bożyczki, a także piłkarzy: Janusza Najdka i Dariusza Marciniaka. Przepraszamy ich i czytelników za brak zdjęć, ale w dniu, kiedy nasz fotograf uczestniczył w treningu Zagłębia, nie było ich w klubie.

Mecz z Zawiszą nie był wielkim piłkarskim widowiskiem, dla osób zainteresowanych, nie zabrakło w nim przede wszystkim emocji. Praktycznie na dziesięć minut przed zakończeniem spotkania, wydawało się, że przygotowany szampan zostanie jeszcze w lodówkach. Mur obronny gości nie mógł jednak przez cały czas stanowić monolitu. Najpierw Fortuna ratował zespół Zawiszy przed rajdem Zejera faulem na polu karnym, chwilę potem. Podcięty został Lewandowski, który bez trudu przedarł się pod bramkę Zawiszy. Najlepszy snajper lubińskiej drużyny

- Romuald Kujawa, który zdobył 11 bramek, nie zawiódł i tym razem. Dwa razy pewnie egzekwował rzuty karne. Po meczu, stwierdził, że Zawisza popełnił wielki błąd, nie rozmawiając przed meczem z Krzysiem Koszarskim, który jest jedynym w kraju bramkarzem wytapującym bez kłopotu jego strzały z jedenastu metrów.

Na sektorze Klubu Kibica, przez cały mecz prezentowana była ogromna flaga w barwach Zagłębia. Jest to prezent od kierownictwa Zagłębia dla kibiców, za zdobycie pierwszego miejsca w organizowanym przez "Przegląd Sportowy" konkursie Liga Stadionów. W tej konkurencji kibice z Lubina nie dali żadnych szans innym stadionom. Uzyskując tak wielką przewagę, że mogli swój triumf świętować wraz z nowo upieczonymi mistrzami Polski. Teraz przed kierownikiem działu organizacyjnego - Zygmuntem Bieńkiem stoją całkiem nowe zadania. Przygotowanie oprawy meczów pucharowych. Najlepszym do tego przetarciem będzie Puchar Lata, do którego w tym roku zgłosiło się lubińskie Zagłębie.

jas

## "Kuźni" sen o II lidze

Na pytanie czy Jawor doczeka się drugoligowej drużyny odpowiadają:

### Henryk Bil - kierownik klubu

W obecnej sytuacji kadrowej i finansowej, klubu nie stać na grę w II lidze. Byłoby to możliwe przy ewentualnym wzmocnieniu drużyny 2-3 napastnikami. Realnie, drużyna, przy większej skuteczności, stać na miejsce w czołówce obecnej ligi dolnośląskiej.

### Janusz Gala - kierownik sekcji PN

Uważam, że nie stać nas na to ze względów finansowych. Kilkakrotnie graliśmy z ligowcami, m.in. na turnieju zimowym w Wałbrzychu i pod względem umiejętności niektórych naszych zawodników wypadliśmy nieźle. Osobiście chciałbym aby w naszym grodzie była II liga. Być może to się kiedyś spełni...?

### Leszek Dulat - trener I zespołu

Na pewno, bo tabela wyraźnie pokazuje, kto walczy o status drugoligowca. Kadra, którą dysponuję, z powodzeniem grać może w czołówce obecnej ligi. Być może, jeśli we wrześniu wrócą z "Miedzi" tacy piłkarze, jak Jarek Sitko i Piotr Przerzawac oraz dojdzie 2-3 zawodników... Będziemy wówczas walczyć. Oczywiście, żeby awansować, trzeba mieć oprócz umiejętności piłkarskich trochę szczęścia, szczególnie u panów sędziów.

### Marian Boruń - wieloletni prezes klubu, z-ca dyr. ZKiMR

Moim zdaniem Jaworowi wys-

tarczy czołowa drużyna w obecnej lidze. Nie chcemy i nie będziemy ligi robić "na siłę". Kiedy graliśmy w III lidze w grupie śląskiej z drugoligowcami, to jasno widać było, gdzie my jesteśmy...

### Kazimierz Brzeziński - prezes klubu

Kadrowo i organizacyjnie w obecnej chwili nie jesteśmy przygotowani na to, aby ten zespół mógł występować w II lidze. Myślę, że od strony finansowej, też byłoby kłopoty. Jeśli w nowym sezonie będziemy mieć szansę na awans, to jej nie zmarnujemy.

### Mieczysław Bieniusewicz - trener koordynator ds. szkolenia

Uważam, że można byłoby przemyśleć się do awansu pod warunkiem, że będą 2 grupy drugoligowe, po 16 drużyn. Aby awansować, klub musi być w dobrej kondycji finansowej (sponsory, działalność gospodarcza), a także musi być zmniejszona mentalność zawodników. Bylibyśmy na pewno w czołówce II ligi, pod względem ilości kibiców na meczach. I to jest nasz kapitał.

### Mirosław Gibek - lekarz klubowy

Z mojego punktu widzenia, na II ligę niezbędny jest gabinet odnowy biologicznej. Aparatura specjalistyczna, masażyści, środki farmakologiczne itp. Jeśli chodzi o umiejętności sportowe, to owszem, ale organizacyjnie - nie jesteśmy na to przygotowani.

## SYTUACJE

O funkcjonariuszach Służby Bezpieczeństwa napisano tomy. Wielu z nich zweryfikowano, czyli wyrzucono na bruk. Nie ma czego ich żałować, sami zapracowali sobie na opinię. Może nie wszyscy. Ale gdy się stosuje zasadę odpowiedzialności zbiorowej, nie ma żalowania.

Znam jeden przypadek, gdy funkcjonariusz SB nadużywając swej władzy, mało tego, stosując środki przymusu bezpośredniego - niezgodnie z prawem, zaskarbił sobie dożgonną wdzięczność poszkodowanego i jego rodziny. A było to tak.

Którejś pięknej nocy do gabinetu młodego oficera SB wpadł zaplany staruszek. Wystarczył rzut oka by stwierdzić, że gość ten został przed chwilą pobity. Jak się okazało sprawcą tego czynu był jego rodzony syn. Z opowieści poszkodowanego wynikało, że latości zamiast wziąć się za uczciwą pracę włożył się po nocach z różnym podejrzanym elementem i ostro chleje. Gdy zaś zmęczony wraca na łono rodziny katuje swoich wickowych rodziców. Powtarza się to bardzo często. Próby perswazji spełzają na niczym. Dlatego zrozpaczony rodzic przybył w desperackim odruchu, w środku nocy, prosto do SB z prośbą o ratunek.

Młody adept szkoły policyjnej wysłuchał go cierpliwie, poczęstował herbatką i obiecał zająć się tą sprawą niezwłocznie. Jak powiedział tak zrobił. Podniósł słuchawkę i zawezwał radiowóz. Razem z ojczulkiem wsiadli w niego i pojechali po syna marnotrawnego. Nieboraczek spał sobie w najlepsze, gdy rośli funkcjonariusze brutalnie go obudzili i zawięzli na komendę. Tam bez żadnych ceregieli nasz oficer pożyczoną pałąk przemówił mu do rozumu. Trzeba przyznać, że nie żałował drania. Na odchodne wypowiedział jedyne słowa: jesteś kochasiu po naszym specjalnym nadzorem, popraw się. I tyle.

Epilog tej sprawy był iście melodramatyczny. Po pół roku z kwiatkami przybyli do naszego oficera szczęśliwy tatuś i poprawiony synalek. Dziękowali, ściskali... Dalej nie będę pisał, bo i tak nikt mi nie uwierzy. Takie czasy.

## Turniej trampkarzy

KS Miedź - w ramach rozgrywek ligi szkolnej przeprowadził turniej trampkarzy. W zawodach wzięły udział szkoły podstawowe nr: 9, 7, 4, 18, 11, 19, 14 i 15. Po eliminacjach gier finałowych awansowały: jedenastka, dziewiętnastka i dziewiątka. Finały rozegrano systemem każdy z każdym. Oto wyniki: SP 19 - SP 11 2:1, SP 9 - SP 19 1:0, SP 11 - SP 9 1:0.

Wszystkie zespoły zdobyły po dwa punkty. Liczyła się więc lepsza różnica bramek. Ostatecznie pierwsze miejsce zajęła jedenastka (trener T.Jarosz) przed dziewiętnastką (trener M.Aniszewski) i dziewiątką (trener Z.Nedwiedek). Miejsce czwarte i piąte zajęły SP: czternastka (trener J.Kowalski) i czwórka (trener B. Picluch).

Turniej był bardzo dobrze zorganizowany a poziom rozgrywek wyrównany. Nagrody zwycięzcom zostaną wręczone w przerwie meczu Miedź - Gwardia Warszawa. Zapraszamy.

(Z)

# tv

Wtorek  
18 czerwca 1991 r.

Wsch. St. 3.14 Wsch. Ks. 10.53  
Zach. St. 20.00 Zach. Ks. 23.09

## IMIENINY

Marka, Elżbiety, Marcelego

## Pogoda

Zachmurzenie duże z możliwością miejscowych przejaśnień. Nie zapomnijmy o parasolach, choć swetry możemy zostawić w domu. Temperatura powyżej 20°C w dzień i 15°C w nocy. Wiatr umiarkowany z kierunku południowo-wschodniego.

## Program 1

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Domowe przedszkole
- 9.35 Inspektor Gadget - serial anim.
- 10.00 Język angielski dla dzieci
- 10.05 To się może przydać
- 10.30 Do latarni morskiej (1) - serial ang.
- 11.25 Giełda pracy - giełda szans
- 11.45 Aktualności Telegazety
- 15.55 Program dnia
- 16.00 Wiadomości popołudniowe
- 16.10 Video - Top
- 16.20 Dla dzieci: Tik - Tak
- 16.50 Kino Tik - Taka: Przygody misia Ruxpina - serial
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 Spin - mag. popularnonaukowy
- 18.00 10 minut
- 18.10 Sekcja polska BBC (2)
- 18.45 W Sejmie i Senacie
- 19.05 Skarbonka Jacka Kuronia
- 19.15 Dobranoc: Hej, Bun Bu
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Do latarni morskiej (1) - serial ang.
- 21.00 Welcome to Poland - mag. gosp.
- 21.30 Telemuzak - mag. muzyki rozryw.
- 22.00 Wiadomości wieczorne
- 22.15 Rozmowy intymne
- 22.35 Inne kino
- 23.35 BBC - World Service

## Program 2

- 7.55 - 10.15 TV Śniadaniowa
- 7.55 Powitanie
- 8.00 CNN
- 8.10 Język niemiecki (17)
- 8.40 Santa Barbara - serial USA
- 9.25 Magazyn TV śniadaniowej
- 10.00 CNN
- 16.45 Powitanie
- 17.00 Nova (5) - Korolowe miasto - serial dokum.
- 18.00 Fakty
- 18.30 Modlitwa wieczorna
- 18.50 Magazyn 102
- 19.30 Baba Blues - recital R. Przymyk
- 20.00 Obóz - film dokum.
- 21.00 Teatr, czyli świat
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Sport
- 22.00 Non Stop Kolor "Janis" - film fab.
- 23.30 CNN

## APTEKI

Dyżur pemią apteki:  
Legnica: ul. Złotoryjska, tel. 333741  
Głogów - ul. Jedności Robotniczej, tel. 25-772  
Lubin - ul. Leszczynowej, tel. 442242

## Szpitala

Całodobowy dyżur pemią:  
Chojnowie - ul. Nowotki 20  
Głogowie - ul. Kościuski 15  
Jaworze - ul. Szpitalna 2  
Legnicy - ul. Jaworzyńska 151 - ginekologiczny, ul. Iwazkiewicza 5 - oddział dziecięcy, doraźna pomoc pediatryczna (19.00-7.00) oddział iaryngologiczny, okulisty ul. Iwazkiewicza 5, oddział wewnętrzny ul. Nowotki 31 - oddział zakaźny, ostry dyżur chirurgiczny ul. Murarska 5.  
W Lubinie przy ul. Bema 5, Łokietka 3, Skłodowskiej - Curie 64.  
W Złotoryi, ul. Hoża 11.

## INFORMATOR

TELEFONY: \* Pogotowie Ratunkowe 999 \* Straż Pożarna 998 \* Pogotowie Policyjne 997 \* Pogotowie Wodno - Kan. 993 \* Pogotowie Gazo- we 992.

## LEGNICA

\* Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 \* Energetyczne 991 \* Ciepłota 254-96 \* Pog. Drogowe 981 \* Pog. Telewizyjne 612 \* Taxi 210-99 \* Informacja PKP 910 \* Inf. PKS 936 \* Inf. celna 208-63 \* Inf. WPK 237-58 \* Informacja turystyczna 288-74 \* Inf. usługa 222-74 \* Inf. medyczna 281-51 \* Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek - piątek - 16 - 20) \* Lecznica dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41

## LUBIN

\* Pogotowie Energetyczne 991, Ciepłota 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15 \* Ratownictwa Górniczego 44-12-53 \* Pomoc drogowa 44-42-04 \* Inf. PKP 44-18-85 \* Inf. PKS 44-11-00 \* Inf. WPK 44-64-11 \* Inf. turystyczna 44-38-10 \* Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-11 \* Lecznica dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-16-24

## GŁOGÓW

\* Pogotowie Energetyczne 291 \* Ciepłota 33-48-69 \* Pomoc drogowa 33-34-50 \* Informacja PKP 916, 33-34-77 \* Inf. PKS 33-31-11 \* Inf. WPK 33-42-99 \* Inf. usługa 33-33-95 \* Lecznica dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-05

## ZŁOTORYJA

\* Pogotowie Energetyczne 991 \* Ciepłota 733 \* Pomoc drogowa 560 \* Inf. PKP 655 \* Inf. PKS 889 \* Inf. turystyczna 746 \* Taxi 613 \* Lecznica dla zwierząt 279

## JAWOR

\* Pogotowie Energetyczne 26-32 \* Ciepłota 993 \* Inf. PKP 910 \* Inf. PKS 28-54 \* Inf. turystyczna 40-84 \* Biuro Paszportowe 280-56 \* Taxi 919 \* Lecznica dla zwierząt 24-59

## CHOJNÓW

\* Pogotowie Energetyczne 391 \* Ciepłota 834 \* Inf. PKP 229 \* Inf. PKS 449 \* Inf. turystyczna 591 \* Taxi 451 \* Lecznica dla zwierząt 280

## Robimy zakupy

Dziś - sklep z artykułami przemysłowymi przy ul. Złotoryjskiej 10. Nowocześnie urządzone stoiska i bogaty asortyment towarów. Obsługa sklepu poleca: Magnetowidy Hitachi i Grundig w cenie od 4,5 mln do 5,5 mln, telewizory Grundig z teletextem 7,4 mln zł, kucharki mikrofalowe 2,8 mln zł, odkurzacze piorące 4 mln zł, ekspresy do kawy od 250 do 820 tys. zł, żelazka od 350 do 800 tys. zł, tostery 460 tys. zł, naczynia do kucharek mikrofalowych po 220 tys. zł, zestaw garnków teflonowych od 320 do 425 tys. zł, kosmetyki Palmolive od 6 tys. do 50 tys. zł. Najdroższy towar: telewizor Grundig 25 cali Black Lain Monolit 13,2 mln zł, najtańszy - gąbka do mycia za jedyne 1500 zł.

# SPORT

Nie ma walkowerów

## Miedź przed wielką szansą

Skończyło się wielkie zamieszanie, wywołane przez nieznaną nam sprawców na finiszu piłkarskiej II ligi. Komitet wykonawczy PZPN na wczorajszym posiedzeniu zdecydował, że żadnych walkowerów nie będzie. Ani w meczu Widzewa z Rakowem, ani Jagiellonii z częstochowską drużyną. Tak więc przed ostatnią kolejką na czele jest Stal Stalowa Wola - 47 pkt, przed Jagiellonią - 47, Widzewem - 46 i Miedzią Legnica - 45 punktów.

Przypomnijmy, że jutro Stilon podejmuje Jagiellonię, Stal - tarnobrzecką siarkę, Widzew jedzie do Zagłębia Wałbrzych, a Miedź gra u siebie ze zdegradowaną już Gwardią Warszawa. Mecze rozpoczynają się o godzinie 17.00. Wszystko jeszcze możliwe! Kibiców chyba nie trzeba zachęcać do przyścia przy ul. Orła Białego. Jutro rano napiszemy szerzej o atmosferze w legnickim zespole, o przewidywanym składzie i szansach "miedzianki".

## Król na tronie (piłkarskim)

Andrzej Król - trener piłkarzy Chrobrego należy do kategorii ludzi wyjątkowo skromnych. I dlatego przez cały sezon 1990/91 nagabywany o szanse swojej drużyny w walce o 2 ligę, nie bawił się w snucie prognoz, lecz po prostu... milczał. Dziennikarzom było wyjątkowo ciężko wydobyć z niego cokolwiek.

Ale czy można się dziwić takiej postawie trenera? Jesienią ub. ro-ku uwaga kibiców glogowskiej jednostki bardziej koncentrowała się na sprawach pozaboiskowych. Kontrola NIK-u wykazała wiele niedociągnięć w tzw. działalności klubu. Posypały się kary. Coraz częściej przebąkiwano o "rozwodzie" piłkarzy i huty "Głogów". Do tego doszedł konflikt między trenerem Królem a asystentem Bosalajem, w rezultacie czego ten drugi rozstał się z klubem. Później głośno było o "wyglupach" napastnika Zolika...

Tymczasem pozostali piłkarze mniej interesowali się plotkami, a bardziej tym co działo się na boisku. Jesienią Chrobry grał nierówno. Obok serii zwycięstw, zdarzały się porażki.

Bolesław Kupś, kierownik sekcji P.N.: - Nierówno? Zgadza się, ale proszę pamiętać, że zespół jeszcze jesienią był w trakcie przebudowy. Od 2 lat do drużyny wchodził nasi wychowankowie, którzy nie zawsze potrafili się zachować jak doświadczony wygi. Może istotnie wiele było nerwówek, straconych punktów, ale byliśmy pewni, że to w rundzie wiosennej zaowocuje dobrą grą.

Ale póki co, końcówka jesieni była kiepska. 1:0 z Kuźnią - po голу w 95 minucie, przegrane w Jelczu (tu na arbitrow nie było silnych), we

Wrocławiu, sprawiły, że strata do liderów wynosiła 5 punktów.

Zimą Król rozstał się z Królem czyli trener z obrońcą co do którego miał podejrzenia o handlowanie punktami. Doszedł natomiast Radosław Jasiński z Lubina, rozpoczynając swój strzelecki serial. Początek rundy, pasmo 6 zwycięstw, spowodowało popłoch wśród rywali. W połowie rundy Chrobry wdrapał się na szczyt tabeli i na dobrą sprawę prowadzenia nie oddał do końca. Mecze wiosny? Chrobry - Ślązka 0:0 - mecz o ogromnym ciężarze gatunkowym i mnóstwo nie wykorzystywanych sytuacji. Chrobry - Motor Jelcz 2:0 po zaciętym, twardym meczu, po którym obserwujący ten mecz Wojciech Wyganowski pracujący jako trener w USA, powiedział, że ligowy chrzest zdali tacy piłkarze Chrobrego jak bramkarz: Cuper, zawodnicy w polu: Małucki, Sokółowski, Cackowski, Jasiński, Bukowski. Jakby nie spojrzeć, sama młodzież.

Jak gra Chrobry? Z polotem w poprzednich formacjach, z ogromną ruchliwością napastników, walką ambitną i twardą. Zdarzają się jednak chwile przestoju, w którym drużyna jest rozkojarzona i traci łatwo bramki. Brakuje doświadczonego dyrygenta w drugiej linii. Teraz glogowianie nie odpoczywają. Czeka na baraż i to nawet dwustopniowe (jest i taka koncepcja PZPN), albo na spokojne wypicie szampana. Do 2 ligi Chrobrego po raz pierwszy wprowadził trener Konsewicz w 1984 roku. Po 7 latach chudych, nastaje inna epoka w glogowskim futbolu...

(step)

Gazeta Legnicka. Dziennik. Adres redakcji: Legnica, 59-220, ul. Dzierżyńskiego 4, tel. 282-38, telex 0787282, fax 29786. Redaktor naczelny: Witold Podedworny. Skład komputerowy: Ośrodek Informatyczny WUS Druk: Spółdzielnia Poligraf. Ceny ogłoszeń: drobne - 2 tys. zł za słowo, ramkowe - 5 tys. zł za cm<sup>2</sup>. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Wydawca: Wydawnictwo Alfa sp. z o.o. Id. 390001678. Konto: Bank Zachodni. Oddział Legnica. Nr 383800-11080-136. Prenumeratę można zamawiać w Oddziale Wojewódzkim Ruch w Legnicy (ul. 8 Lutego 30, telefon 270-41 w. 201) oraz w oddziałach Ruch w Lubinie (ul. Słowiańska 4, telefon 44-14-03) i Głogowie (ul. Budowlanych 33, telefon 33-34-58).

## Tenisowa liga Miast

W niedzielę w Lubinie odbył się mecz pomiędzy reprezentacjami Legnicy i Lubina w tenisie ziemnym. Po zaciętej walce zwyciężyli lubinia- nie 4:2. Poniżej zamieszczamy wyniki poszczególnych gier (na pierwszym miejscu gospodarze).

### Singel

E. Zotkiewicz - A. Chruszcz 6:2; 3:6; 3:6  
Z. Przychocki - W. Hajduk 7:5; 3:6; 3:6  
J. Gola - J. Nadybski 6:2; 6:4  
A. Krzemoski - B. Grześ 6:2; 6:4

### Debel

Żółtkiewicz, Korzeniowski - Nadybski, Jaworski 6:0; 6:3  
Gola, Serafin - Grześ, Chruszcz 5:7; 6:4; 7:5

(Z)

## Turniej w Lubinie

W najbliższą niedzielę w Lubinie na kortach OSiR-u odbędzie się turniej amatorów tenisa ziemnego. Zapisy chętnych o godz. 9.00 na miejscu. Zapraszamy.

Lubin

## Futboliści dzieciom

23 czerwca (niedziela) o godz. 15 na stadionie OSiR w Lubinie odbędzie się piłkarski turniej. Wystąpią zespoły: oldboyc Zagłębia Lubin, księża, policjanci i reprezentacja Rady Miejskiej z prezydentem Raczynskim w środku ataku.

Dochód z imprezy będzie w całości przeznaczony dla dzieci specjalnej troski. Warto dodać, że piłkarze wykupują "bilety" w cenie 10 tys. zł. Podczas meczu odbędzie się też kwesta. A wstęp i tak wolny.

Z.J.

## Bitwa "O bitwę..."

W dniu 14 czerwca 1991 roku odbył się w salach Zespołu Szkół Elektryczno-Mechanicznych w Legnicy finał konkursu zorganizowanego przez Okręgowe Muzeum Miedzi oraz Towarzystwo Miłośników Legnicy pt. "O bitwę pod Legnicą prawie wszystko". Był to już czwarty z serii konkursów na temat przeszłości naszego miasta. Tegoroczna jego edycja wiąże się z obchodami 750 rocznicy bitwy pod Legnicą. Wzięły w nim udział 3-osobowe drużyny z 9 szkół Legnicy, Lubina i Złotoryi. Po eliminacjach w szrankach zostały trzy szkoły: Zespół Szkół Elektryczno-Mechanicznych, Niższe Seminarium Duchowne Ojców Franciszkanów i Liceum Ogólnokształcące z Lubina. Punktacją była podwójna: dla poszczególnych drużyn i dla każdego z uczestników osobno.

W punktacji zespołowej po raz czwarty zwyciężył Zespół Szkół Elektryczno-Mechanicznych, drugie miejsce zajęło Niższe Seminarium Duchowne, a trzecie I Liceum Ogólnokształcące z Lubina.

Zwycięska szkoła otrzymała puchar przechodni ufundowany przez Prezydenta Miasta Legnicy. Jego uroczyste wręczenie nastąpi w dniu zakończenia roku szkolnego.

Nagrody rzeczowe w formie książek ufundowało legnickie Muzeum.

## KRONIKA POLICYJNA

Przestępcy nie dają za wygranę. 16 i 17 czerwca odnotowano kolejną porcję kryminalków.

W Lubinie w sklepie wielobranżowym przy ul. Sikorskiego nieznanymi dotychczas złodziejami skradli skafandry i "manetki" do komputerów. Straty wyniosły 1.235 tys. zł.

Do Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowego "Sobor" w Rogowie włamali się włamywacze, którzy wyłamując zamki skradli z magazynu 500 kg miedzi o wartości 8,5 mln zł.

W niedzielę o godz. 20.30 w miejscowości Nieszczyce gm. Rudna nagle wtargnął na jezdnię 5-letni Daniel Z. Został potrącony przez dacień, prowadzoną przez Stanisława P. Dziecko miało dużo szczęścia - doznało tylko pęknięcia kości goleniowej. Zagipsowano nogę i Daniel powrócił do domu.

Na autostradzie kolejny wypadek. 16.06 o godz. 6.30 na 98 km kierujący fiatem 126p Henryk S. zasnął za kierownicą, wjechał w pole. Samochód kilkakrotnie przekozłokował. Kierowca oraz pasażerka Ewa K. w bardzo ciężkim stanie przebywają w szpitalu. Maluch prawie całkowicie skasowany - jego naprawa będzie kosztowała 19 mln zł.

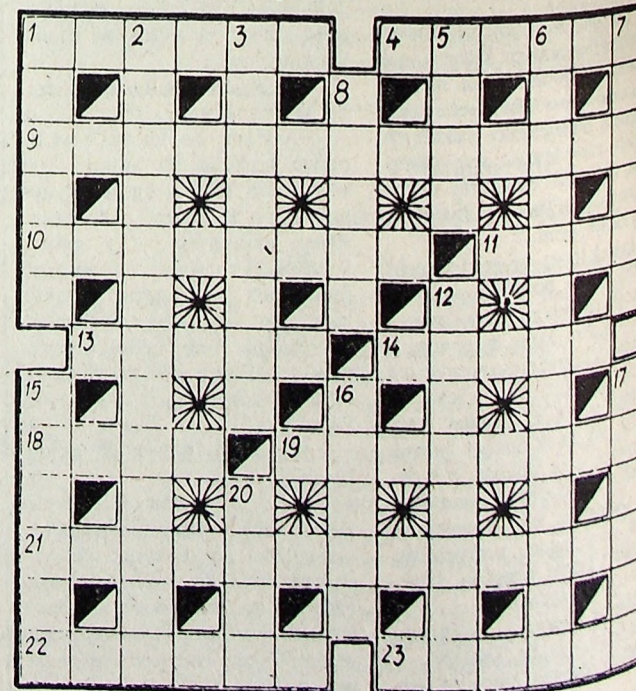
Oko za oko

Rys. S. BOGACZOW



## Legnicka Liga Szaradzystów

### Krzyżówka nr 45 (3 pkt)



### Poziomo:

- bunt szlachty
- świt
- zarządca
- człowiek idej
- urzędnik i sędzia w Sparcie
- płyn
- wrota
- pogoda
- przedmiot pragnień
- przeciwnik króla
- rywal Szurkowskiego
- krętacz

### Pionowo:

- konkrety
- obrób kamienia
- dawniej bratanica
- przewód kanalizacyjny
- wróg kobiet
- uzdrowisko
- kwiat jesieni
- cezalpinia
- wolna posiadłość
- furia
- dacharz
- kasztel

"ZBIGNIEW"